Cena numeru 6 fen.

№ 131 SOSNOWIEC. — wtorek 12 czerwca 1917 roku. Rok VIII.

**Cena ogłoszeń:** na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie- 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2,50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres d[illegible] depesz: „Iskr[illegible]wiec.

# ISKRA

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

**Prenumerata wynosi:** Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 11.25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

**Oddziały własne:** w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6



## Odpowiedź państw centralnych Radzie Stanu.

### na memorjał Rady Stanu z dn. 3-go maja r. b.

W piątek d. 8 czerwca odbyło się posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem Marszałka Koronnego w obecności 23 członków Rady Stanu, obu Komisarzy i trzech zastępców. Na posiedzeniu tym, zwołanym na życzenie pp. Komisarzy, hr. Lerchenfeld w imieniu Rządu c. i k. Austro-Węgierskiego, złożyli następujące oświadczenie, będące odpowiedzią na wystosowany przez T. Radę Stanu w dniu 1 maja do państw okupacyjnych memorjał,

1) Życzenie ustanowienia Regenta dla Państwa Polskiego: wyrażone w uchwale Rady Stanu z dnia 1 maja 1917 roku, odpowiada w zupełności zamiarom Mocarstw Ccentralnych i ma być urzeczywistnione, skoro tylko wytworzone będą warunki pomyślnej działalności Regenta.

2) Mocarstwa Centralne uznają już obecnie T. Radę Stanu za przedstawiciela tworzącego się Państwa Polskiego i oczekują, że Rada Stanu w możliwie najkrótszym czasie ukończy swe prace przygotowawcze dla konstytucyjnej i administracyjnej organizacji Królestwa Polskiego.

3. Mocarstwa Centralne zwracają się zarazem do Rady Stanu z wezwaniem, by wypracowała i przedłożyła im szczegółowe wnioski co do kwestji w jaki sposób bez naruszenia stanowiska, przysługującego mocarstwom Okupacyjnym w myśl prawa międzynarodowego ma nastąpić oddanie poszczególnych gałęzi administracji Polskim Władzom Centralnym (Ministerstwom) oraz w jaki sposób mają być pokryte koszty tych gałęzi administracji. Temi gałęziami administracji są prócz sądownictwa i szkolnictwa sprawy wyznań, opieka nad nauką i sztuką, dalej z dziedziny gospodarstwa społecznego handel i rolnictwo, z ograniczeniami jakie ze względów wojenno-gospodarczych jeszcze bliżej się oznaczy, organizacja rzemiosł, usunięcie szkód wojennych i odbuwa kraju, wreszcie dobroczynność publiczna i opieka społeczna. Dalej oczckują Mocarstwa Centralne przedstawienia przez Radę Stanu osobistości, której—aż do chwili ustanowienia Regenta — ma być poruczone naczelne kierownictwo oddanych Państwu Polskiemu gałęzi administracji, rządy przypuszczają, że przedewszystkiem będzie wzięte pod rozwagę desygnowanie na te stanowisko, przewodniczącego T. Rady Stanu Marszałka Koronnego.

Na zgłoszone przez Marszałka Koronnego ustne zapytanie co do udziału Rady Stanu i władz polskich w sprawie aprowizacji, Ces. Niem. Komisarz Rządowy oświadczył:

„Zarząd Niemiecki stoi na tym stanowisku, że sprawa zaopatrywania krajowej ludności w środki żywności, a zwłaszcza rozdział nadwyżki i środki żywności wchodzi w zakres gospodarstwa społecznego w myśl punktu trzeciego złożonego oświadczenia. Dlatego Zarząd Niemiecki zastosuje się do wniosków Rady Stanu w tych sprawach w mierze możliwej przy obecnych wyjątkowych stosunkach i da przez to organom rządowym, które Rada Stanu ma utworzyć, możność współdziałania przy roęzwiązaniu tej ważnej kwestji.

Ces. Kr. Komisarz Rządowy Austro-Węgierski złożył następujące oświadczenie:

„Do tego oświadczenia Ces. Niem. Komisarza Rząd. przyłączam się w zupełności. Odpowiada ono zapatrywaniom mego rządu, iż społeczeństwu powinna być dana możność współdziałania w sprawie wyżywienia ludności. Nadmieniam przytym, że generalne gubernatorstwo w Lublinie zajmuje się już wprowadzeniem w życie tych incencji".

Na powyższym Marszałek Koronny zamknął posiedzenie.

---

## Kursy Handlowo-Buchalteryjne.

### Fr. Sikorskiego w Sosnowcu i Dąbrowie.

Kursy zostały otwarte w październiku 1915 r.

Wykłady odbywały się w kompletach 3 razy tygodniowo w godzinach dziennych i wieczorowych, zależnie od wolnego czasu słuchaczów.

Program nauk dzielił się na 2 części: niższą i wyższą.

Na kursie niższym wykładane były: arytmetyka handlowa i finansowa, kalkulacje, korespondencja, prawo handlowe i wekslowe (podł. K. Dunina) oraz buhalterja działu towarowego: popojedyncza, podwójna włoska i amerykańska.

Na kursie wyższym wykładane były: geografja handlowa (podł. Romera), towaroznawstwo (podł. Humnickiego), ekonomja polityczna (podł. Koszutskiego) oraz buchalterja: system niemiecki, francuski i angielski, jedno, — dwu i trzechkontowa, spółek firmowych i á meta, fabryczna, bankowa, kas pożyczkowo-oszczędnościowych, towarzystw akcyjnych, wzajemnego kredytu i rolnicza.

Od kandydatów na kursy wymagane były, jako najniższy cenzus naukowy, gruntowna znajomość języka polskiego i ułamków.

Nauka odbywała się gruntownie i praktycznie, przyczym główny nacisk położony był na samodzielne układanie pozycji buchalteryjnych i zestawianie bilansów, na zasadzie czego, po obowiązkowym programowym przejściu buchalterji w kursie pierwszym, przechodzono do kalkulacji w połączeniu z pozycjami buchalteryjnemi, gdzie uczący się, poza formułkami arytmetycznemi, zmuszony był samodzielnie myśleć i orjentować się przy układaniu pozycji i zestawieniu bilansów. Nauka wykładana takim systemem utrwalała się i każdy ze słuchaczów poznawał całokształt danego przedsiębiorstwa, na temat którego była buchalterja. Każdy ze słuchaczów, po (przerobieniu) wypracowaniu kilkunastu takich kalkulacji, nabierał takiej wprawy i rutyny, iż w następnym kursie II swobodnie orjentował się przy rozwiązaniu jaknajzawilszych pozycji i samodzielnie zestawiał bilanse i inwentarze, przyczym wciąganie pozycji do ksiąg pomocniczych uskuteczniał u siebie w domu i przez to zaszczędzono masę czasu w szkole.

Buchalterję systemu amerykańskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego, jedno, —dwu i trzechkontową słuchacze przerabiali samodzielnie z systemu pojedyńczego kursu pierwszego.

Księgi handlowe składały się z 2 Dziennika, Ks. Głównej, kasy, kontowej, towarowej, magazynowej, produktów rolnych, wekslowej, papierów proc., kontroli, strat i zysków, bilansów i prima-noty.

Ogółem wszystkich pozycji buchalteryjnych było 800, rachunków ks. głównych 150. Bilansów każdy ze słuchaczów zestawił 25.

Na egzamin każdy z uczących się, otrzymywał kalkulację fabryczną z zakresu działalności kopalń węgla, cukrowni, stalowni, gorzelni, majątków ziemskich i t. p., z których samodzielnie przeprowadzili wszystkie rachunki w księgach handlowych, sporządzili bilanse i inwentarze, oraz przeprowadzili odpowiednią korespondencję. Więcej zdolni słuchacze układali kalkulacje podług własnej inicjatywy.

Księgi handlowe były otwierane i zamykane: gotówką, kapitałami zakładowemi, akcyjnemi udziałami i bilansami..

Każdy kurs trwał 3 miesiące. Opłata wynosiła 10 rb. miesięcznie. Materjały piśmienne były uczniów.

Wszystkie pozycje bochalteryjne i kalkulacje zamieszczone w programie były układu kierownika kursów p. Fr. Sikorskiego i przez niego osobiście wykładane. Stenografji wykładała p. O. Wolska, a pisania na maszynach p. H. Wysznacka.

Stosunki osobiste między słuchaczami były bardzo uprzejme, sympatyczne i koleżeńskie i dana była słuchaczom pełna autonomja inicjatywy przy układaniu różnorodnych pozycji i tematów buchalteryjnych przez czas spędzony na kursach, przechodził miło i z pożytkiem.

Za cały czas trwania kursów w Sosnowcu i Dąbrowie zapisało się ogółem 149 osób, z których otrzymało świadectwa u ukończenia kursów 86 osób (22 kobiety i 64 mężczyzn) z różnych powodów nie ukończyło kursów 47 osób, i obecnie uczęszcza jeszcze 16 osób.

Z 86 osób, którzy ukończyli kursy, było:

| | | |
|---|---|---|
| z wykształceniem | wyższym | 1 |
| " | średnim | 28 |
| " | niższym | 57 |

W tym było:

| | |
|---|---|
| inżynierów | 1 |
| urzędników | 34 |
| nauczycieli | 2 |
| kupców | 6 |
| rzemieślników | 4 |
| prakt. biurowych | 8 |
| przy rodzicach | 31 |

Wiek: kobiety od 16 do 25 lat
„ mężczyźni „ 17 „ 45 „

Obecnie przyjmują się zapisy kandydatów i kandydatek do 1 lipca r. b. od godziny 7 do 9 wieczorem w Sosnowcu (Warszawska 10) w poniedziałki, środy i piątki i w Dąbrowie (ul. kr. Jadwigi, szkoła p. Kocota) we wtorki i czwartki.

---

# Kronika.

## Z Sosnowca.

**Osobiste.** Naczelny redaktor naszego pisma p. Wiktor Monsiorski po dwuletniej nieobecności powrócił dziś do Sosnowca.

**Przypomnienie.** Przypominamy, że w sobotę 16 czerwca o godzinie 8 wieczorem w sali Związku Żelaznego na Pogoni odbędzie się przedstawienie teatralne, na które złożą się: „Kandydaci na radnych" krotochwila w 1 akcie J. Jadczyka i „Borys Nalesnikow" sztuka w 3 aktach Blumenthala. Dochód z tego przedstawienia przeznacza się na korzyść dotkniętego ciężką chorobą, członka miejscowego N. Z. R. Szlachetny ten cel powinien stanowczo wpłynąć na kasowe powodzenie sobotniego przedstawienia. Bilety wcześniej nabywać można w Administracji „Iskry".

**Gospoda Mieszczańska.** W środę 13 czerwca w lokalu Gospody Mieszczańskiej o g. 8 w. odbędzie się dyskusja na temat „Fundusz edukacyjny, w celu podniesienia stanu rzemiosł i handlu w Zagłębiu".

**Ze Straży ogniowej.** W niedzielę 10 o godzinie 5 popołudniu w remizie Straży ogniowej ochotniczej odbyły się powtórne wybory do Zarządu Straży. Posiedzenie zagaił ustępujący prezes Straży p. Wł. Malinowski, poczem powołano na przewodniczącego dr. Lucjana Kołudzkiego, który ze swej strony zaprosił na asessorów pp. St. Płodowskiego i St. Jermułowicza. Sekretarzował p. Czechowski. Po obliczeniu kartek wyborczych, większością głosów wybrani zostali: na prezesa dr. Bronisław Zieleniewski, na Vice-Komendanta p. Teodor Tobolski, na członków Zarządu pp. Eugenjusz Nowakowski i Jan Kasztalski.

Do Komisji Rewizyjnej pp.: St. Borkowski, Zdzisław Mizerek i Celestyn Truszkowski. Posiedzenie zakończone zostało o g. 8 wieczorem.

**Polowanie na szmuklerów.** Codziennie w godzinach rannych policja miejska urządza formalne polowania na szmuklerów — żydów, obładowanych słoniną i kiełbasami. Dziwne, że o obcinanie bród społeczeństwo żydowskie i rabinaty interpelują u wyższych władz, a noszenie wyrobów wieprzowych nie sprzeciwia się przepisom talmudycznym. Czy nie zechciałby miejscowy rabinat i społeczeństwo żydowskie upomnieć się o przestrzeganie przez swoich wyznawców czystości „ghetta"?

**Z niedzieli.** W niedzielę ubiegłą, podług przyjętego w naszym mieście zwyczaju uroczysta procesja Bożego Ciała odbyła się w kościółku Serca Jezusowego przy ulicy 3 Maja do pięknie przybranych czterech ołtarzy na cmentarzu kościelnym, dokąd przybyły cechy rzemieślnicze, delegacje różnych stowarzyszeń i bractwa ze sztandarami, a o godz. 11 i pół procesja z parafjalnego kościoła. Pomimo, że niebo się zachmurzyło i zerwał się wiatr gwałtowny, procesja odbyła się z całą okazałością. Popołudniu liczne tłumy pośpieszyły do lasku sosnowieckiego na popis gimnastyczny młodzieży szkolnej i do parku sieleckiego, to też w teatrze Zimowym na popołudniowym przedstawieniu „Rasputina" było nie wiele osób, a kinematografy świeciły pustkami. Każdy widocznie wolał spędzić czas na świeżym powietrzu, aniżeli w budynkach zamkniętych.

**Z koncertu na niezamożnych uczniów.** W sobotę 9 czerwca przy wypełnionej po brzegi sali teatru Zimowego odbył się wieczór koncertowy na rzecz niezamożnych uczniów 8 klasowej Wyższej Szkoły realnej p. Araszkiewicza.

Na program złożyły się: „Pojednani" komedja w 1 akcie odegrana przez wychowańców szkoły. W części drugiej, koncertowej, grono mandolinistów —amatorów, przy akompanjamencie fortepjanu, odegrało bardzo ładnie „Serenadę" Schuberta i „Marzenie" walc. Następnie p. Lachman, uczennica p. Brzezińskiej odegrała na fortepjanie bardzo poprawnie „Sonatę E-moll" Griega i „Preludjum Des-dur" Chopina. Pan Stratilatto wypowiedział z uczuciem „Pocztyljona" Syrokomli i „List z Sybiru", p. Kachel, rokujący wielkie nadzieje na przyszłość, odśpiewał dźwięcznym głosem arję z „Pajaców" Leoncavallo i „Ciekawą". Na zakończenie tej części usłyszeliśmy prawdziwie mistrzowską grę na skrzypcach, wychowańca konserwatorjum Warszawskiego, długoletniego i wytrawnego skrzypka-wirtuoza p. Araszkiewicza (syna). Przepiękne wykonanie przez artystę utworów: „Danses Tziganes op. 14". T. Nachez i „Andalusa C-dur" Sarasate wzbudziły wśród słuchaczy niekłamany podziw, gdyż trzeba przyznać, że p. Araszkiewicz należy do pierwszorzędnych sił artystycznych, a jego piękne i czyste tony porywają słuchaczy.

W części trzeciej i ostatniej odegrany został djalog w 1 odsłonie p. t. „Na ulicy".

**Brak deszczu.** Brak deszczu dotkliwie daje się we znaki. Gospodarze i ogrodnicy z dnia na dzień oczekują deszczu, jak zbawienia, gdyż zboża, kartofle i ogrodowizny gwałtownie go potrzebują.

**Ubezpieczenie robotników polskich w Niemczech.** Wydział rejestracji strat wojennych R. G. O. podaje co następuje:

„Poczynając od 12 lutego 1917 roku na robotników polskich, pracujących w Niemczech rozciągnięta została ustawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku lub inwalidności. Każdy robotnik polski pracujący na terytorjum Rzeszy niemieckiej musi być obowiązkowo ubezpieczony na wypadek choroby lub nieszczęśliwego wypadku. — Co się zaś tyczy inwalidności, to jest bądź całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy (bez nieszczęśliwego wypadku) to robotnik polski pracujący w Niemczech ma prawo lecz nie jest obowiązany do tego ubezpieczenia.

Wydział rejestracji strat wojennych (Mazowiecka 7) udziela bezpłatnie wszelkich porad, tak samym robotnikom jak i ich rodzinom odnośnie do rozrachunku należności przypadających z powyższego ubezpieczenia".

**Nowa loterja klasyczna.** Zorganizowano pięcioklasową loterję na korzyść towarzystw kulturalno-oświatowych, a mianowicie: Tow. Popierania Pracy Rolnej i Rzemieślniczej wśród żydów, Tow. „Wiedza" Tow. Ochron dla dzieci w. m. Tow. dostarczania pracy ubogim żydom.

Piątą częś zarezerwował sobie zarząd do podziału między inne instytucje o pokrewnym charakterze.

Loterja składa się z 23,500 losów, z których połowa, t. j. 11,750 wygrywa. Pozatem wylosowana będzie jedna w wysokości 50,000 marek polskich. Największa wygrana 150,000 marek polskich, wraz z premją w najszczęśliwszym wypadku wynosi 200,000 marek polskich. Losy ukażą się w sprzedaży 1 czerwca r. b.

## Z Będzina

**Ogólne zebranie.** We wtorek d. 5 bm. odbyło się w drugim terminie ogólne roczne zebranie członków T-wa wpisów szkoły realnej. Rozprawami kierował p. Karney z Czeladzi. Sprawozdanie z działalności T-wa odczytał i wyjaśnień udzielił wiceprezes dyrektor Siwczyński. Porządek dzienny zebrania nie obejmował wcale wniosku budżetu T-wa na rok następny, z czego można byłoby wnioskować, że Zarząd określonego planu działalności swej nie wypracował i jedynym wskaźnikiem rubryki dochodu — poza drobnemi stosunkowo wpływami składek członkowskich — był wniosek o przyznanie zarządowi upoważnienia do podniesienia połowy pozostałych w sumie 2680 rubli kapitału żelaznego na pokrycie przyznanych już opłat wpisowego. A uczynić to należało tymbardziej, że w r. b. sejmik powiatowy przyznał Radzie Opiekuńczej na szkoły 26 tysięcy marek zasiłku; ofiarodawcy zatym i ogół powinni się dowiedzieć ile z sumy tej przypadnie na opłacenie wpisów za młodzież potrzebującą pomocy.

W ostatnich latach, Rada na wpisy nic nie asygnowała, obecnie więc, wobec wpływu tak znacznego subsydjum, poważniejsza kwota bezwarunkowo powinna być użyta na opłacenie wpisowego. Pomyślne załatwienie tej sprawy w myśl interesów T-wa Wpisów powinno było być tym łatwiejszym, że prezesem Zarządu T-wa, był jednocześnie członek Rady Opiekuńczej szkolnej. Na zebraniu dyskusji żadnej i rozpraw nie było — jedynie tylko wniosek Zarządu aby uchwalonego projektu przez poprzedni Zarząd T-wa i delegatów T-wa Wpisów szkół Zagłębia (i przeprowadzenie już uchwały tej w Sosnowcu) — połączenia Towarzystw Wpisów w Będzinie — przeprowadzać — wywołał dyskusję; stanowiska Zarządu bronili pp. Siwczyński i Gadomski — za połączeniem przemawiali dyrektor p. Winkler i p. Zaleski. Zwolennicy oddzielnych sklepików zwyciężyli.

**Z kwesty „Ratujcie Dzieci".** Dochód ze sprzedaży znaczka w dniu 10 bm. po obliczeniu woreczków przedstawia się w następujących cyfrach: 61 rub. 52 kop. rosyjskich, 50 rub. 89 kop. bonów, 251 mk. 21 fen. i 92 kor. 11 hal. Ogólny dochód będzie obliczony po skończeniu kwesty.

## Z Dąbrowy.

**Odczyt inż. Wnorowskiego.** W środę 13 czerwca o g. 8 wieczorem w Resursie tutejszej wygłosi odczyt p. t. „Z Rio de Janeiro do Stochodu. Z nad Somme i Ancre po przez Francję, Szwajcarję i Austrję do Legjonów".

Odczyt, który już odbył się w Krakowie i innych miastach Polski wzbudził wszędzie głębokie i zasłużone zainteresowanie. Swoje przygody w podróży przez ocean, przeżycie w wojsku francuskim i szpitalu szwajcarskim, nastroje wśród polaków w Ameryce i Szwajcarji i t. p. opowiada mówca żywo i zajmująco, uczy i bawi. To też i w Dąbrowie odczyt zainteresował szerokie koła publiczności.

# DEPESZE.

## Wielka bitwa we Flandrji.

ROTTERDAM. Według informacji przedstawiciela biura Reutera, wielkie operacje wojenne we Flandrji rozpoczęły się w dniu wczorajszym szeregiem niezwykle gwałtownych eksplozji min. Były to największe eksplozje, jakie dotychczas gdziekolwiek podejmowano. Powietrze zabarwiło się na czerwono oraz rozległ się szereg ogłuszających detonacji.

W powietrze wysadzono ogromną ilość min, założonych wzdłuż frontu nieprzyjacielskiego. Wiele pośród tych min założono jeszcze przed rokiem. Przy wybuchach wczorajszych eksplodowało z górą miljon funtów materjałów wybuchowych.

Okolica przedstawia po wybuchu widok nie do opisania. Ziemia na znaczną głębokość jest z dołu do góry przewrócona.

## 7 miast w gruzach.

SAN JUAN DEL SUR. Licząca 50.000 mieszkańców stolica Salwadoru zniweczona została doszczętnie z powodu trzęsienia ziemi lub też wybuchu wulkanu. Otrzymana następnie depesza z Tegucigalpa donosi, że 6 innych miast leży tak samo w gruzach. Ostatnia depesza, otrzymana z jednego ze zburzonych miast, głosi: W obwodzie 40 mil wszystko leży w gruzach. Mieszkańcy San Salwadoru obozują w parkach. Katastrofa prawdopodobnie spowodowana została wybuchem wulkanu, u którego stóp położone było miasto.

## Hr. M. Esterhazy — premjerem.

BERLIN. Według otrzymanego z Budapesztu doniesienia prywatnego, cesarz Karol powierzył sformowanie gabinetu hr. Maurycemu Esterhazemu. Wiadomość ta wywołała w Budapeszcie i Wiedniu wielkie wrażenie.

Hr. Maurycy Esterhazy urodził się 27 kwietnia 1881 roku. Jest on dożywotnim członkiem węgierskiej Izby panów, członkiem Izby posłów i należy do grupy Andrassy'ego.

## Wstrzymanie ofensywy rosyjskiej.

KARLSRUHE. Do prasy badeńskiej donoszą z Rotterdamu, że według „Daily Chronicle", rząd tymczasowy rosyjski zarzadził odroczenie chwilowe wykonania swej uchwały w sprawie generalnej ofensywy rosyjskiej.

## Kurs rubla w Finlandji.

SZTOKHOLM. Depesza Petersb. Ag. Telegr. z Helsingforsu Bank finlandzki obniżył kurs rubla do 197 marek finlandzkich za 100 rubli.

## Pułków narodowych w Rosji nie będzie.

SZTOKHOLM. Jak donosi „Riecz", wydział wojskowy Rady robotników i żołnierzy uchwaliły rezolucję, wypowiadającą się przeciwko formowaniu oddzielnych pułków narodowych z pośród żołnierzy armji czynne Może być jedynie dozwolone tworzenie oddziałów ochotniczych z mężczyzn, nie należących do powinności wojskowej



Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.